

**Sygn. akt VI Ga 206/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 września 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Renata Bober

SO Barbara Frankowska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. w R.

przeciwko: (...) Spółce z o.o. w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie  
V Wydziału Gospodarczego z dnia 10 kwietnia 2014 r., sygn. akt V GC 116/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki z o.o. w B. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o. w R. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 206/14

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 września 2014 r.

Pismem z dnia 5 lipca 2013 r. powód (...) Sp. z o.o.

w R. wniósł przeciwko (...) Sp. z o.o. w B. pozew

o zasądzenie kwoty 52.915,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Uzasadniając żądanie pozwu podał, że pozwana zalega z zapłatą kwoty 44.944,15zł oraz odsetek skapitalizowanych za wykonane przez powoda m. in. balustrady, pochyty, drabiny.

W dniu 9 października 2013 r. Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu, sygn. akt V GNc 3550/13 (k 30).

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa w całości (k. 38-43). Zarzucił, że płatność miała nastąpić w terminie 7 dni od podpisania protokołu odbioru. Powód nie zgłosił zakończenia prac i nie przystąpił do odbioru. Zakwestionował żądanie w zakresie odsetek.

Strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymała żądanie pozwu oraz zajęte w sprawie stanowisko.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie

V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 52.915,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013 r., a także kwotę 2.646 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 3.617 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji wskazał, że w sprawie bezsporny był fakt zawarcia przez strony umowy nr (...). Zgodnie

z zapisami umowy podstawą zapłaty miały być faktury częściowe oraz faktura końcowa wystawiona przez podwykonawcę w terminie 7 dni od daty podpisania protokołu odbioru. Faktury miały być zaś płatne w terminie 30 dni od dnia ich doręczenia wykonawcy.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi powód w dniu 23 stycznia 2012 r. wystawił fakturę częściową nr (...) na kwotę 246.000 zł. Faktura ta została podpisana przez przedstawiciela pozwanego i zaksięgowana. Strony nie sporządzały protokołów odbiorów. Odbiorów dokonywał generalny wykonawca firma (...), w tym także od firmy (...), i były to odbiory częściowe pod kątem faktur częściowych. Roboty zostały przez powoda wykonane.

Sąd Rejonowy przedstawiając podstawy merytoryczne zaskarżonego wyroku przywołał treść przepisu art. 627 k.c. oraz wskazał na orzeczenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (I ACa 1046/12, LEX nr 1289586), stwierdzając, że przez wykonanie/oddanie dzieła (odpowiednio robót budowlanych) rozumieć należy taką sytuację, gdy roboty zostały wykonane zgodnie z zakresem przedmiotowym umowy, na co nie ma wpływu ewentualne posiadanie przez dzieło lub wykonane roboty budowlane, nieistotnych wad, usterek i niedoróbek.

Sąd wskazał, że pozwany w sprzeciwie nie podniósł zarzutów, które udaremniłyby roszczenie powoda. Dodał, że roboty zostały wykonane,

a roszczenia pozwanego mogłyby być ewentualnie rozpatrywane w świetle przepisów o nienależytym wykonaniu zobowiązań lub z rękojmi. Pozwany nie wysunął jednak roszczeń z art. 471 k.c., ani też nie sformułował skutecznego zarzutu mogącego mieć oparcie w art. 637 k.c. Nadto strona pozwana nie odstąpiła od umowy oraz nie podnosiła roszczeń z tym związanych.

Dalej Sąd I instancji argumentował, że obowiązku dokonania odbioru wykonanych prac, a co za tym idzie zapłaty wynagrodzenia nie znosi, co do zasady, sytuacja, w której przedmiot umowy zrealizowany przez wykonawcę jest dotknięty wadami wykonawczymi, albowiem z chwilą odbioru zamawiający (inwestor) nabywa wobec drugiej strony umowy - wobec ich stwierdzenia - roszczenia z tytułu rękojmi i ewentualnie gwarancji jakości, o ile taka była umownie przewidziana.

Nadto wyraził podgląd, że już samo zgłoszenie robót do odbioru, aktualizuje obowiązek przystąpienia przez inwestora do czynności odbiorowych. Inwestor od dokonania tej czynności może się uchylić, ale tylko poprzez wskazanie obiektywnie istniejących i osadzonych w treści umowy bądź przepisach prawa przyczyn, czyniących to zgłoszenie nieskutecznym. W sytuacji zaś faktycznego przyjęcia robót przez zamawiającego, nie może on zwalczać żądania zapłaty wynagrodzenia z tej tylko przyczyny, że nie został sporządzony - nawet przewidziany w umowie - formalny protokół ich odbioru.

W ocenie Sądu z faktem przejęcia przez inwestora obiektu wraz ze wszystkimi wykonanymi robotami, zwłaszcza w sytuacji rozpoczęcia w nim prowadzenia normalnej działalności gospodarczej, należy wiązać skutek odbioru

w rozumieniu art. 647 k.c. Poza tym roboty były odbierane przez generalnego wykonawcę, zaś pozwany potwierdził fakt otrzymania faktury podpisem.

W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że skoro roboty zostały wykonane przez powoda to przysługuje mu wynagrodzenie.

Sąd dodał, że ewentualne zarzuty co do zapłaty należności omyłkowo do podmiotu trzeciego nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia a ponadto nie zostały udowodnione.

Odsetki Sąd zasądził na mocy art. 481 k.c.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Strona pozwana pismem z dnia 20 maja 2014 r. wniosła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Nadto zażądał zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 642 § 1 k.c. w zw. z art. 627 k.c. poprzez nie zastosowanie art. 642 § 1 k.c., a tym samym na pominięcie zapisów umowy łączącej strony, zwłaszcza jej § 2 i § 5, których treścią strony dokonały modyfikacji uregulowań ustawowych dotyczących wymagalności roszczenia po stronie powoda i uzależniły podstawę żądania zapłaty przez powoda od pozwanego, od podpisania protokołu odbioru przedmiotu umowy przez obie strony, podczas gdy protokół ten nie został nawet sporządzony jednostronnie, a wobec powyższego błędne zastosowanie art. 627 k.c., co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku zasądzającego od pozwanego na rzecz powoda kwoty żądanej w pozwie, w obliczu przedwczesności powództwa;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 476 k.c. w zw. art. 481 § 1 k.c. - poprzez błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kwoty skapitalizowanych odsetek ustawowych w wysokości określonej na kwotę 7.971,74 zł, doliczoną do kwoty należności głównej, podczas gdy termin wymagalności roszczenia nie rozpoczął swego biegu, a tym samym nie istniała podstawa dla zasądzenia zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda wskazanych odsetek żądania w pozwie;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że doszło do odbioru przedmiotu umowy między stronami, na zasadach ustalonych w umowie łączącej strony, podczas gdy faktycznie odbiór taki nigdy nie nastąpił, ponieważ strona powodowa, jako przyjmujący zamówienie, jak dotąd nie przystąpiła do czynności odbioru, choćby informując o tym zamiarze pozwaną, że chce przystąpić do czynności dokonania odbioru przedmiotu umowy przez strony, wynikiem czego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok w oparciu o nieprawidłowo ustalony stan faktyczny sprawy
4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. - polegające na sporządzeniu uzasadnienia pozbawionego wymogów stawianych naruszonym przepisem, polegające na braku wyczerpującego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, co jednoznacznie dało wyraz braku prawidłowej i wszechstronnej analizy materiału sprawy oraz w znaczący sposób utrudnia prawidłowe zweryfikowanie toku postępowania Sądu I instancji po zamknięciu przewodu sądowego.

W uzasadnieniu apelacji skarżący odniósł się do podniesionych zarzutów przytaczając swoją argumentację na ich poparcie.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 września 2014 r. pozwany podtrzymały swoje stanowisko zajęte w apelacji, zaś powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że Sąd I instancji w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśnił motywy swego rozstrzygnięcia. Wskazał bowiem jakie poczynił ustalenia faktyczne oraz podał przepisy prawa materialnego, które zastosował dokonując subsumpcji prawnej faktów w sprawie. W swych rozważaniach prawnych przedstawił argumentację ustosunkowując się do poniesionych przez pozwanego w toku postępowania zarzutów i twierdzeń w zakresie wymagalności dochodzonej pozwem należności, odbioru robót. Sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwala zatem na dokonanie właściwej kontroli merytorycznej rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zarzut dotyczący naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należało zatem uznać za chybiony

Ustosunkowując się do zarzutu apelacji poczynienia przez Sąd I instancji sprzecznych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. naruszenia art. 233 k.p.c., należy wskazać, że przepis ten daje sądowi możliwość oceny i mocy dowodów według własnego przekonania. Ocena dowodów może być zaś skutecznie podważona tylko wtedy gdy, brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (wyrok SN z 27.09.2002, II CKN 817/00, LEX nr 56906; wyrok SN z dnia 14.12.2001 r., V CKN 561/00).

Sąd Okręgowy nie dopatrył się powyższych uchybień Sądu Rejonowego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnął z niego wnioski logicznie uzasadnione.

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów art. 642 § 1 k.c. w zw. z art. 627 k.c.

W niniejszym procesie powód dochodził zapłaty należności z tytułu wykonania części robót wynikających z umowy nr (...) i objętych częściową fakturą VAT nr (...). Przy czym należność z tej faktury została częściowo przez pozwanego uregulowana, zaś żądnie pozwu obejmuje pozostałą część na kwotę 44.944,15 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości

7.971,74 zł. W toku sprawy pozwany kwestionował zaś zasadność wystawienia przedmiotowej faktury i naliczenia odsetek powołując się na zapis § 5 umowy i brak sporządzenia przez strony stosownego protokołu odbioru na piśmie.

W tym miejscu należy wskazać, że strony w umowie ustaliły, że podstawą zapłaty będą faktury częściowe oraz faktura końcowa wystawione przez Podwykonawcę w terminie 7 dni od daty podpisania protokołu odbioru (§ 5 ust. 1). Faktury częściowe miały być wystawiane na podstawie sporządzonych przez strony protokołów odbioru częściowego poszczególnych etapów lub elementów robót. (§ ust. 2). Termin płatności faktur ustalono na 30 dni od ich doręczenia Wykonawcy (§ 5 ust. 3).

W kontekście powyższego na uwagę zasługuje fakt, że jak zeznał świadek D. T. (k. 88-89) powodowa spółka wykonała roboty objęte przedmiotową umową w terminie i zostały one odebrane przez kierownika (...) (generalny wykonawca). W odbiorach tych uczestniczyli przedstawiciele zarówno strony powodowej jak i pozwanej. W toku realizacji robót wykonywane były również w tym samym trybie odbiory częściowe. Świadek ten potwierdził nadto okoliczność podpisania i odbioru spornej faktury przez A. A. – Prezesa Zarządu pozwanej spółki.

Przesłuchiwany w charakterze strony pozwanej A. A. (k. 90-91) również przyznał fakt wykonania przez powoda przedmiotowych robót. Zeznał jednak, że generalnie wynagrodzenie zostało zapłacone. Dodał, że kwota dochodzona

pozewem została omyłkowo zapłacona na konto (...) U. K. (1). Poza tym przyznał fakt zaksięgowania spornej faktury przez pozwaną spółkę. Stwierdził nadto, że nie było protokołów odbioru pomiędzy (...) a (...), a odbiorów dokonywał generalny wykonawca (...) od firmy (...).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że w przypadku umowy o dzieło (jak również umowy o roboty budowlane) decydujące znaczenie dla powstania obowiązku zapłaty wynagrodzenia ma odbiór robót i choć regułą jest prowadzenie odbioru w formie pisemnej w postaci tzw. protokołu odbioru, skuteczne może być również dokonanie faktycznego odbioru bez sporządzania formalnego protokołu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 września 2005 r., I ACa 222/05, OSA 2006/11/38, LEX nr 202429).

Poza tym nawet brak sporządzenia protokołu odbioru robót nie stanowi przeszkody do uznania, że odbiór dzieła nastąpił, jeżeli faktycznie miał on miejsce, a zatem w sytuacji, w której czynności faktyczne świadczą o tym, że do tego doszło (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 maja 2013 r., I ACa 368/13, LEX nr 1322583).

Wprawdzie strony w umowie zastrzegły wymagalność należności z faktur częściowych od sporządzenia protokołów odbioru częściowych, to jednak praktyką obu stron przy realizacji umowy był brak takich protokołów odbiorów i ograniczenie się jedynie do odbiorów (przy obecności przedstawicieli obu stron) dokonanych przez wykonawcę generalnego firmę (...).

W kontekście powyższego stanowisko zajęte przez pozwanego w sprawie jest niekonsekwentne. Mimo braku przedmiotowych protokołów sporządzonych pomiędzy stronami procesu pozwana spółka (jak zeznał sam Prezes Zarządu A. A.) zapłaciła za roboty, w tym częściowo za fakturę objętą sporem. Nawet kwota dochodzona pozewem została przez pozwanego zapłacona, co jednak nastąpiło omyłkowo na konto (...) U. K. (2) a nie powodowej spółki. Co istotne pozwana spółka w toku niniejszego procesu nie kwestionowała wykonania robót (dzieła) objętego fakturą VAT nr (...),

a jedynie brak sporządzenia protokołu odbioru.

Strona pozwana w toku niniejszego procesu nie zakwestionowała zresztą podstaw ani zasadności wystawienia w/w faktury, a przy tym fakturę tę zaksięgowała. Nie może być zatem mowy o przedwczesności powództwa, czy też niezasadności naliczenia przez powoda skapitalizowanych odsetek. Powodowej spółce przysługuje zatem wynagrodzenie objęte żądaniem pozwu

i jest ono wymagalne w warunkach umowy i w praktyce jaką strony w realizacji umowy przyjęły. Stąd brak podstaw do przyjęcia naruszenia przez Sąd I instancji art. 642 § 1 kc i art. 481 § 1 kc.

Reasumując Sąd Okręgowy rozpoznając apelację pozwanego w całości podzielił argumentację oraz stanowisko prawne zajęte przez Sąd Rejonowy

w zaskarżonym wyroku i wyartykułowane w jego uzasadnieniu. Stanowisko to bowiem z powołanych wyżej powodów zasługiwało na aprobatę. Podniesione

w apelacji zarzuty należało uznać zaś za chybione. Wobec czego Sąd apelację pozwanego oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono

na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 1

w zw. § 10 pkt 3 zw. z § 6 pkt 6 rozp. Min. Spr. z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348, z późn. zm.), stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego.